

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku B. Sp. z o.o. z siedzibą w W. obecnie Syndyka masy upadłości B. Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego M. P.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca B. Spółka z o.o. w W. (obecnie w upadłości) odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 28 stycznia 2013 r. stwierdzającej, że zainteresowany M.P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek B. Spółka z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. W decyzji wyznaczono okres trwania ubezpieczenia i podstawę wymiaru składki.

Odwołanie wnioskodawcy oddalił Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. Zbieżnie postąpił Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...), oddalając wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 r. apelację płatnika składek B. Spółki z o.o. w W.

Sądy orzekające ustaliły, że wnioskodawca z zainteresowanym M. P. zawarł umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie partii zestawów promocyjnych chemii gospodarczej na terenie firmy „C.” S.A. w W. Zainteresowany wchodził w skład zespołu wykonawców a jego wynagrodzenie stanowiło wynagrodzenie brutto w wysokości wynikającej z jego proporcjonalnego wkładu w realizację dzieła przez zespół. Wypłata wynagrodzenia następowała po wystawieniu rachunku przez zespół i stwierdzeniu przez zamawiającego terminowego oraz prawidłowego wykonania zamówionego dzieła.

Kierując się tak ustalonym stanem faktycznym Sąd Apelacyjny w kontekście art. 627 k.c., art. 734 § 1 k.c. i art. 750 k.c. uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Zastrzegł, że przedmiot umowy nie został sprecyzowany w sposób zindywidualizowany, a sprowadzał się do czynnościowego określenia prac. W sytuacji, gdy zainteresowany wykonywał powtarzalne i proste prace fizyczne, rozliczane czasem pracy, nie można twierdzić, że doszło do zawarcia umowy o dzieło, gdyż istotą zobowiązania była staranność. Ponadto czynności wykonywane przez zainteresowanego nie wymagały posiadania specyficznych cech czy umiejętności.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w całości nie zgodził się płatnik składek. Skargę kasacyjną oparł na podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego. Zarzucił, że Sąd drugiej instancji uchybił art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. przez błędną interpretację oświadczeń woli stron i przyjęcie że umowa łącząca skarżącego z zainteresowanym była umową o świadczenie usług, art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji wskazanych naruszeń podniósł niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.).

W skardze kasacyjnej skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, polegające na naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie zawiera pełnego ustalenia stanu faktycznego i oceny wszystkich

dowodów, art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności w wyniku pominięcia zeznań zainteresowanego oraz skarżącego, naruszenie art. 380 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie postanowień Sądu pierwszej instancji oddalających wnioski dowodowe skarżącego, naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że posiadanie statusu ucznia lub studenta przez zainteresowanego powinno być udowodnione przez skarżącego, w sytuacji gdy to organ rentowy kwestionował zawartą umowę o dzieło. Skarżący zarzucił także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i poprzestaniu na lakonicznym twierdzeniu, że Sąd pierwszej instancji zgromadził w sprawie obszerny materiał dowodowy.

Skarżący w oparciu o tak sformułowane podstawy skargi wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Domagając się przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący odwołał się do przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Dostrzegł w sprawie istotne zagadnienie prawne, które sprowadza się do pytania:

a) czy gotowy zestaw promocyjny produktów kosmetycznych obejmujący określoną ilość składników wchodzących w skład zestawu oraz wymagający jego przygotowania od podstaw, to jest od złożenia kartonika, przez odpowiedni dobór elementów składowych, aż po jego zapakowanie jest dziełem czyli wytworem indywidualnym wykonawcy, a ponadto,

b) czy w przypadku przekwalifikowania przez organ rentowy umowy o dzieło na umowę o świadczenie usług ciężar dowodu faktu posiadania przez zainteresowanych statusu ucznia lub studenta, uzależniający ich zgłoszenie do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, winien spoczywać na płatniku składek, czy też na organie rentowym, który wydał decyzje bez poczynienia wiążących ustaleń w tym zakresie.

Skarżący twierdził również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji naruszył przepisy prawa materialnego

i prawa procesowego - art. 378 § 1 k.p.c., art. 380 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wykazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionej w tym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance wystąpienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). W ocenie Sądu Najwyższego przesłanki te w istocie nie występują a ponadto dyskusyjny pozostaje koncept, polegający na jednoczesnym twierdzeniu, że ta sama rzeczywistość faktyczna, z jednej strony, rodzi istotne zagadnienie prawne, a z drugiej, przepisy mające do niej zastosowanie zostały w oczywisty sposób przez Sąd Apelacyjny naruszone - a przecież tylko w takim przypadku może ziścić się przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Z tego spostrzeżenia wynika wniosek, że co najmniej jedna z okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej nie jest trafna.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że uzależnienie przyjęcia skargi kasacyjnej od wystąpienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wynika z roli przyporządkowanej Sądowi Najwyższemu. Polega ona na sprawowaniu wymiaru

sprawiedliwości przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych oraz innych środków odwoławczych, przy czym mianownikiem tej funkcji pozostaje cel sprowadzający się do zapewnienia zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Właściwość ta pozwala sądzić, że zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. musi zostać sformułowane na tyle ogólnie, żeby nie chodziło w nim o sposób rozstrzygnięcia konkretnej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355 oraz z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, LEX nr 1312727). Obowiązkiem skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest zatem przedstawienie poważnych wątpliwości co do określonego przepisu prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Ponadto istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów nie występują, jeżeli Sąd Najwyższy w pewnej kwestii wyraził pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383).

Analizując zagadnienia poddane pod ocenę przez skarżącego, trudno wyzbyć się wrażenia, że w istocie sprowadzają się one do przesądzenia zasadniczej kwestii w sporze. Skarżący opisał stan faktyczny (niesporny w sprawie) i pyta, czy wykonane przez zainteresowanego czynności można uznać za dzieło (zapewne w rozumieniu art. 627 k.c.). Sposób postawienia problemu jedynie w luźny sposób nawiązuje do modelu normatywnego. Rozróżnienie reżimów umownych, których przedmiotem jest wykonywanie określonych czynności w

zamian za wynagrodzenie, charakteryzuje się złożonością. Jasne jest, że świadczenie wykonującego dzieło lub realizującego usługę stanowi podstawową zmienną. Podkreśla się, że w umowie o dzieło świadczenie zmierza do osiągnięcia określonego rezultatu ludzkiej pracy, natomiast świadczeniem w umowie zlecenia jest tylko sama czynność faktyczna lub prawna, a nie osiągnięcie jej rezultatu. Odmienność ta ulega jednak zatarciu, jeśli weźmie się pod uwagę, że umowa zlecenia może charakteryzować się dążeniem do osiągnięcia określonego skutku. W rezultacie przy kwalifikacji rodzaju umowy powinno się zawsze uwzględniać nie tylko kryterium w postaci świadczenia, lecz także kryteria pomocnicze, takie jak podział na umowy starannego działania i umowy rezultatu, rozkład ryzyka związanego z zaciągnięciem i wykonaniem zobowiązania, znaczenia zakresu niezbędnych nakładów. Istotna jest również obustronna lub jednostronna nietrwałość zobowiązania (możliwość zakończenia umowy zlecenia i o dzieło została odmiennie uregulowana). Z każdej z tych pomocniczych właściwości można wygenerować wskazówki interpretacyjne mogące mieć znaczenie dla ostatecznej kwalifikacji. Przykładowo, połączenie się umową o dzieło pozostaje problematyczne w sytuacji, gdy dłużnik zobowiązuje się do osiągnięcia rezultatu zależnego od oceny i decyzji osoby, za którą nie ponosi odpowiedzialności, ani nie ma wpływu na jej zachowanie. Aspekt ten może mieć znaczenie przy wykonywaniu czynności w systemie skoooperowanym, aktualizuje również doniosłość systemu organizacyjnego prowadzącego do wytworzenia produktu finalnego. Przedstawione dyrektywy kierunkowe są pomocne przy badaniu rodzaju umowy za pomocą metody absorpcyjnej, która znaczenie nadaje dominującemu dla danego reżimu prawnego zespołowi cech charakterystycznych. Proces ten ma zawsze charakter zindywidualizowany, gdyż zmodyfikowanie w stanie faktycznym jednej okoliczności może prowadzić do odmiennego efektu końcowego.

Konfrontując treść postawionego przez skarżącego zagadnienia prawnego ze skomplikowanym i wieloaspektowym mechanizmem poznawczym, prowadzącym do odzwierciedlenia rodzaju prawnego zawartej przez strony umowy, staje się jasne, że nie może ono doprowadzić do rozwoju prawa, czy też poszczególnych jego instytucji, jak również tak sformułowane zagadnienie nie będzie miało znaczenia precedensowego. Zważywszy na bogate orzecznictwo

Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, trudno również uznać, że poruszona tematyka jest nowa i niewyjaśniona (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926; z dnia 8 listopada 2013 r., II UK 157/13, LEX nr 1396414; z dnia 25 marca 2015 r., III UK 159/14, LEX nr 1677132; z dnia 13 stycznia 2016 r., III UK 55/15, LEX nr 1984624 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 listopada 2012 r., III AUa 227/12, LEX nr 1236509). Splot przedstawionych racji prowadzi do wniosku, że zagadnienie prawne zaprezentowane przez skarżącego nie cechuje się istotnością wymaganą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Perspektywa, którą posługuje się skarżący przy kwalifikowaniu rodzaju umowy, a polegająca na akcentowaniu wybranych elementów i cech zobowiązania, zważywszy na wielowymiarowy kontekst ocenny, stosowany przy rozróżnieniu umowy zlecenia i umowy o dzieło, sprawia, że nieprzekonujące jest również stanowisko o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Mając na uwadze, że bezspornie skarga powinna być dostrzegalna *prima facie*, bez wdawania się w drobiazgowość badania podstaw zaskarżenia, trudno jest stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c., art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Dopuszczenie skargi kasacyjnej do rozpoznania zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. może mieć miejsce tylko wówczas, jeśli zapatrywanie przeciwne wystąpi w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia. W rozpoznawanej sprawie oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie jest dostrzegalna. Nie ma zatem podstaw do skierowania jej celem merytorycznego procedowania.

Skarżący postrzega urzeczywistnienie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. w nierozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny sprawy w granicach apelacji. W tym zakresie podał, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, a dotyczących przede wszystkim naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, a także nierozpoznania postanowień oddalających wnioski dowodowe skarżącego. Skarżący zarzucił ponadto, że uzasadnienie

zaskarżonego skargą wyroku nie zawiera podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 k.p.c.). W tym kontekście stwierdzić należy, iż naruszenie przez sąd drugiej instancji obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku zgodnie z wymaganiami wymienionymi w art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo jedynie wypełniać podstawę kasacyjną objętą art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nastąpi to wówczas, gdy uzasadnienie sądu drugiej instancji zawiera tak kardynalne braki, że nie jest możliwym dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Tyko tego rodzaju wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2015 r., I CSK 547/14, LEX nr 1767493 i powołane tam orzecznictwo), co w rozpoznawanej sprawie stwierdzić się nie da.

Wskazać również należy, że Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych w analogicznych sprawach, między innymi postanowieniami: z dnia 23 marca 2016 r., II UK 265/15; z dnia 23 sierpnia 2016 r., II UK 396/15; z dnia 6 września 2016 r., II UK 528/15; z dnia 7 września 2016 r., II UK 538/15.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.